

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Beata Górską

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2019 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania (...) spółki z organiczną odpowiedzialnością w G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.

przy udziale O. C., R. D., K. F., J. F., Z. G., A. G., P. K., R. K., J. K. i T. S.

o ustalenie braku podstaw do ustalenia składek z tytułu umów cywilnoprawnych

na skutek zażalenia płatnika składek na punkt 2 postanowienia Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI U 652/18,

postanawia:

I. zmienić zaskarżone orzeczenie i zasądzić od (...) spółki z organiczną odpowiedzialnością w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, odstępując od obciążenia płatnika tymi kosztami w pozostałym zakresie;

II. odstąpić od obciążenia organu rentowego kosztami zastępstwa procesowego płatnika w postępowaniu zażaleniowym.

Beata Górską Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

UZASADNIENIE

Płatnik składek (...) sp. z o.o. w G. odwołał się od decyzji z dnia 29 marca 2018 r. ustalających wysokość podstawy wymiaru składek dla zainteresowanych: O. C., R. D., K. F., J. F., Z. G., A. G., P. K., R. K., J. K. i T. S. przy uwzględnieniu przychodu zainteresowanych osiągniętego z umów zlecenia zawartych z Centrum (...) sp. z o. o.

Na rozprawie w dniu 26 lutego 2019 r. płatnik składek cofnął złożone w sprawie odwołania i wniósł o zastosowanie art. 102 k.p.c. w kwestii zasądzenia kosztów postępowania. Organ rentowy wyraził zgodę na cofnięcie odwołań i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Zainteresowani nie sprzeciwili się cofnięciu odwołania przez płatnika składek.

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie (punkt 1) oraz zasądził od płatnika składek (...) sp. z o. o. w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. kwotę 7.470 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2).

Jako podstawę umorzenia postępowania sąd pierwszej instancji wskazał art. 203 § 1 i 4 k.p.c. w zw. z art. 469 k.p.c. i w zw. z art. 355 § 1 k.p.c.

Odnośnie orzeczenia o kosztach Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zasada odpowiedzialności za wynik procesu oznacza, iż strona, która sprawę przegrała zobowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione przez nią koszty procesu, które były niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Zwrotowi podlegają także koszty ustanowionego zastępstwa procesowego, o ile nie przekraczają one stawek opłat określonych w odrębnych przepisach (art. 98 k.p.c.). Płatnik składek cofając złożone odwołania i wnosząc w związku z tym o umorzenie postępowania, uznany jest za przegrywającego proces. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w wypadku cofnięcia pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na jego żądanie, obciąża powoda bez względu na przyczynę cofnięcia. Jednocześnie sąd pierwszej instancji zaznaczył, że zastosowanie zasady słuszności z art. 102 k.p.c. następuje jedynie w sytuacjach „szczególnie uzasadnionych”. W niniejszej sprawie w ocenie tego Sądu zachodziły takie okoliczności. Sąd rozpoznał odwołania od 10 spornych decyzji, połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygnaturą akt VI U 652/18. W sytuacji połączenia kilku spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia orzeczenie kończące to postępowanie zawiera rozstrzygnięcia dotyczące każdej sprawy z osobna. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, połączenie spraw do jednoczesnego rozpoznania w trybie art. 219 k.p.c. ma jedynie techniczny charakter, nie oznacza powstania jednej nowej sprawy, a każda z połączonych spraw zachowuje samodzielność, wymagającą odrębnego rozstrzygnięcia. Wprawdzie Sąd wydaje jedno orzeczenie, ale zawierające rozstrzygnięcia co do każdej z połączonych spraw z osobna, a zamieszczenie rozstrzygnięć w jednym orzeczeniu nie niweczy samodzielności połączonych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1997 r., I CKN 154/97, LEX nr 153214). Dalej, Sąd Okręgowy wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż w sprawach o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, o wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia decyduje różnica spornej wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, a nie różnica podstawy wymiaru składek (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2014 r., III UK 77/12, LEX nr 1619107), i dlatego w sprawie należy przyjąć, że wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie równa jest różnicy między wysokością składki wskazaną przez skarżącego i wysokością należną, ustaloną w zaskarżonej decyzji za okres sporny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2014 r., II UZ 44/14, LEX nr 1551902).

Zatem sąd pierwszej instancji o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 99 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 2 ust. 1, 2, 3, 4 i 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Jednakże na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd ten uznał, że z uwagi na jednorodność spraw, uwzględniając nakład pracy pełnomocnika organu rentowego, należało obciążyć odwołującą połową stawki minimalnej w zakresie każdej ze spraw. Łącznie dało to kwotę 7.470 zł.

Z powyższym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w punkcie 2 nie zgodziła się (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G., która w złożonym zażaleniu zarzuciła mu naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:

1) nieprawidłowe zastosowanie § 2 pkt 1, 2, 3, 4 i 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265; powoływane dalej jako: rozporządzenie) i w konsekwencji obciążenie skarżącej spółki kosztami zastępstwa procesowego, których podstawą wyczerpania była wartość przedmiotu sporu, podczas gdy w niniejszej sprawie zastosowanie powinien znaleźć § 9 ust. 2 tego rozporządzenia i tym samym wysokość wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w niniejszej sprawie powinna zostać określona w wysokości jak w § 9 ust. 2 rozporządzenia, a nie na podstawie § 2 rozporządzenia w zależności od wartości przedmiotu sporu,

2) niezastosowanie § 9 ust. 2 rozporządzenia w zw. z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 300; powoływana dalej jako: ustawa systemowa), polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie uznał niniejszej sprawy za sprawę o podleganie ubezpieczeniom społecznym lub i w konsekwencji nie orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia, mimo, że konstrukcja pojęcia pracownika wyrażona w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nakazuje przyjąć, że niniejsza sprawa jest sprawą o podleganie ubezpieczeniom społecznym, a więc koszty zastępstwa procesowego winny być ustalone w stawce ryczałtowej określonej w art. 9 ust. 2 rozporządzenia jak dla spraw o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

3) niezastosowanie § 9 ust. 2 rozporządzenia w zw. z § 20 rozporządzenia polegające na nieuznaniu niniejszej sprawy za sprawę rodzajowo najbardziej zbliżoną do spraw objętych zakresem zastosowania § 9 ust. 2 rozporządzenia i w konsekwencji przyznanie stronie wygrywającej sprawę kosztów zastępstwa procesowego w stawce nieodpowiadającej stawkom jakie winny być zastosowane w niniejszej sprawie,

4) niezastosowanie § 9 ust. 2 rozporządzenia w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i uznanie, iż stawka 1.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w niniejszej sprawie nie stanowi zwrotu niezbędnego kosztu do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w tym zwrotu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego organ w sprawie, w szczególności w związku z faktem, iż w 257 jednorodzących sprawach łącznie organ uzyskałby zwrot wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 46.260 zł (257 x 180 zł).

Zaś w przypadku uznania, że w przedmiotowej sprawie do ustalenia kosztów zastępstwa prawnego zastosowanie znajduje § 2 pkt 1, 2, 3, 4 i 5 rozporządzenia, skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. poprzez pominięcie przy jego zastosowaniu tak znaczących okoliczności jak:

- wydanie przez ZUS zamiast jednej decyzji dotyczącej wszystkich pracowników, 257 pojedynczych decyzji co do każdego pracownika, co spowodowało nieuzasadnione zwiększenie kosztów zastępstwa procesowego w sprawach wszczętych na skutek odwołań,

- jednorodzącości spraw wszczętych poszczególnymi odwołaniami co pozwalało na powielanie we wszystkich 257 sprawach stanowiska przedstawionego w pierwszej z nich i zwalniało pełnomocników ZUS od konieczności przygotowywania merytorycznego do każdej ze spraw z osobna,

- oparcia wszystkich 257 spraw na identycznym stanie faktycznym oraz na identycznym stanie prawnym,

- dowodzenia we wszystkich 257 sprawach tych samych okoliczności oraz prezentowania takiego samego stanowiska,

- braku sporu na etapie sądowym co do kwestii fiskalnych,

- niewydania przez organ rentowy na żadnym etapie decyzji o objęciu zainteresowanych obowiązkiem ubezpieczenia społecznego u skarżącej, lecz od razu wydania decyzji o ustaleniu podstawy wymiaru składek, co niejako pozbawiało skarżącą możliwości odwołania się od stanowiska ZUS celem zweryfikowania przez Sąd samej zasady, bez poruszania rachunkowej kwestii ustalenia podstawy wymiaru składek,

- uzyskania przez organ zwrotu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego organ w sprawie po obniżeniu do łącznej wysokości 232.020 zł w 257 identycznych merytorycznie sprawach co jest sprzeczne z zasadą zwrotu w ramach kosztów procesu kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym zwrotu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego organ w sprawie.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o zamianę zaskarżonego postanowienia poprzez obniżenie kwoty zasądzonej od (...)sp. z o.o. tytułem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. do kwoty 1.800 zł (10 x 180 zł) oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania zażaleniowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący podniósł między innymi, że do czasu podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16, w orzecznictwie istniały rozbieżności co do wykładni przepisów rozporządzeń regulujących kwestie związane z wysokością należnego pełnomocnikowi będącemu radcą prawnym lub adwokatem wynagrodzenia w sprawach o podleganie ubezpieczeniu społecznemu lub objęcie ubezpieczeniem społecznym. Uchwała ta przesądzała, że w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym)

do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne wynagrodzenia pełnomocnika uzależnione od wartości przedmiotu sprawy, a nie według stawek przewidzianych dla sprawy o świadczenie z ubezpieczenia społecznego. Prawodawca dostrzegł jednak, że stosowanie w takich sprawach stawek uzależnionych od wartości przedmiotu sporu prowadzi do nadmiernego obciążenia stron sprawy ubezpieczeniowej tymi kosztami i dokonał z dniem 13 października 2017 r. zmiany rozporządzeń dotyczących wynagrodzenia adwokatów i radców prawnych nakazując w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym, stosować stawki minimalne obowiązujące w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Chodziło o to, by w sprawach, co do których zgodnie z uchwałą z dnia 20 lipca 2016 r. zastosowanie miały stawki wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników uzależnione od wartości przedmiotu sporu (a więc w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem jest ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego -obowiązkowego albo dobrowolnego - lub jego zakresu i z którymi należy utożsamiać pojęcia spraw o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i o podleganie ubezpieczeniom społecznym) po zmianie przepisów zastosowanie miała ryczałtowa stawka 180 zł.

W ocenie skarżącego analiza wyjaśnienia pojęcia sprawy o podleganie ubezpieczeniom przedstawionej przez Sąd Najwyższy w uchwale III UZP 2/16 oraz motywów zmiany § 9 ust. 2 rozporządzenia prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w takich sprawach jak niniejsza zastosowanie powinien znaleźć właśnie § 9 ust. 2 rozporządzenia i zwrot kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika organu rentowego będącego radcą prawnym powinien zostać ustalony z zastosowaniem określonej w tym przepisie stawki ryczałtowej 180 zł. Płatnik zaznaczył, że Sąd Najwyższy w powołanej uchwale wyjaśnił, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem jest ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego (obowiązkowego albo dobrowolnego) lub jego zakresu są sprawami o podleganie ubezpieczeniom społecznym. Następnie skarżący podniósł, że w niniejszej sprawie spór powstał na gruncie decyzji, w których ZUS oprócz ustalenia obowiązku opłacania składek przez skarżącą ustalił także ich wymiar. ZUS w jednej decyzji zdecydował więc o dwóch kwestiach. Toczony przez strony spór pokazuje jednak, że sporną jest kwestia istnienia lub nieistnienia obowiązku opłacania składek przez skarżącą za zainteresowanych, a nie sama wysokość tych składek.

Dalej płatnik wskazał, że w postanowieniu z dnia 15 maja 2018 r., II UZ 12/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił: „Ad casum trzeba nadto stwierdzić, że powoływana wyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16, straciła aktualność, wobec zmiany stanu prawnego. W dniu 13 października 2017 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2017 r., poz. 1797) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z tej samej daty, zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1799), ustalające - w § 9 ust. 2, że stawki minimalne w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego oraz w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym wynoszą 180 zł.”

Według płatnika za rozstrzygnięciem o kosztach zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie w oparciu o § 9 ust. 2 rozporządzenia przemawia również konstrukcja prawna pojęcia pracownika określona w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, iż sprawy w których stosowany jest ten przepis mieszczą się w kategorii spraw „dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym” o których mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia. Punktem wyjścia do zastosowania konstrukcji z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest bowiem ustalenie, że umowa agencyjna, umowa zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowa o dzieło nie powoduje na gruncie ustawy systemowej istnienia stosunku prawnego pomiędzy osobą będącą jej stroną i drugą stroną (zleceniodawcą) tylko nakazuje uznanie takiej osoby za pracownika, z którym pozostaje w stosunku pracy. Dopiero dokonanie takich ustaleń powoduje zaistnienie obowiązku składkowego. Zatem stwierdzenie wysokości podstawy wymiaru składek jest kwestią wtórną, uzależnioną od dokonania rozstrzygnięcia w zakresie kwestii pierwotnej.

Z kolei, nawet przy przyjęciu, że § 9 ust. 2 tego rozporządzenia nie może w tej sprawie zostać zastosowany wprost, to zdaniem skarżącego, koszty zastępstwa przez profesjonalnego pełnomocnika należne stronie wygrywającej sprawę od

strony przegrywającej winny zostać określone w oparciu o § 9 ust. 2 rozporządzenia, gdyż sprawa o ustalenie podstawy wymiaru składek z pewnością jest sprawą bardziej zbliżoną do spraw o podleganie ubezpieczeniom społecznym czy o objęcie ubezpieczeniem społecznym niż do sprawy o zapłatę. Jednocześnie skarżąca spółka podkreśliła, że w sprawie organ rentowy w ogóle nie wydał decyzji o objęciu zainteresowanych obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, lecz od razu wydał decyzję o ustaleniu podstawy wymiaru składek. W ten sposób organ pozbawił skarżącą możliwości zweryfikowania w trybie postępowania odwoławczego przed sądem prawidłowości samej zasadności decyzji, bez przechodzenia do rachunkowego etapu ustalenia podstawy wymiaru składek.

Zdaniem skarżącego, przyznanie organowi rentowemu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika w kwocie wyższej niż 1.800 zł oznacza, że ZUS wbrew normie wyrażonej w art. 98 § 3 k.p.c. otrzyma zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości znacznie wyższej niż to konieczne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Ponadto płatnik podniósł, że sąd pierwszej instancji skorzystał z art. 102 k.p.c. w zbyt małym zakresie, a we wszystkich 257 sprawach wps wynosi łącznie 2.021.060,10 zł. Obciążenie skarżącej kosztami zastępstwa procesowego wyliczonymi w oparciu o § 2 rozporządzenia przy przyjęciu, że wps stanowi różnica między sporną wysokością składek na ubezpieczenia deklarowaną przez skarżącego a ustaloną w zaskarżonych decyzjach dla poszczególnych pracowników oznacza, że skarżąca, która na skutek wydania przez ZUS osobnych decyzji dla każdego pracownika zmuszona była złożyć 257 odwołań, mogłaby zostać obciążona kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 464.040 zł, co stanowi około 25% wartości przedmiotu sporu w sprawie. Przy obniżeniu stawki kosztów zastępstwa procesowego na zasadzie słuszności w każdej ze spraw o połowę, skarżąca będzie obciążona kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 232.020 zł, co stanowi około 12,5% wartości przedmiotu sporu w sprawie. Gdyby jednak ZUS wydał jedną decyzję obejmującą wszystkich 257 pracowników, koszty zastępstwa procesowego nawet zasądzone w oparciu o § 2 rozporządzenia byłyby znacznie niższe i wynosiłyby 15.000 zł, co stanowiłoby około 0,75% wps. Wartość przedmiotu sporu rozumiana jako suma różnic między wysokością składki wskazaną przez skarżącego, a wysokością ustaloną przez ZUS dla poszczególnych ubezpieczonych wynosi 2.021.060,10 zł, a zgodnie z § 2 pkt 8 rozporządzenia w stawki minimalne przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 2.000.000 do 5.000.000 zł wynoszą 15.000 zł. Z tych względów obciążenie skarżącej kosztami wyliczonymi wg § 9 ust. 2 rozporządzenia po 180 zł za każdą z 257 spraw, pozwala uzyskać organowi zwrot kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w wysokości 46.260 zł, która i tak odbiega od rynkowej ceny usługi w sprawach pakietowych.

Zdaniem skarżącego wydanie przez organ rentowy wielu decyzji dotyczących ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osobno do każdego ubezpieczonego, powoduje nieuzasadnione zwielokrotnienie kosztów zastępstwa procesowego stron. Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie jest okoliczność, że postępowania zainicjowane odwołaniami skarżącej od poszczególnych decyzji toczyły się z powodu braku zgody organu rentowego na ich zawieszenie w trybie art. 178 k.p.c. z uwagi na podjęcie przez strony negocjacji co do zawarcia układu określającego sposób uregulowania należności składkowych obliczonych w oparciu o kwestionowane decyzje. Skarżąca deklarowała zamiar uregulowania całości zadłużenia z tytułu składek. Kwota zaległości z tych składek opiewa na blisko 3 mln złotych i jej uiszczenie nie było możliwe jednorazowo, bez uszczerbku dla funkcjonowania przedsiębiorstwa skarżącej. Z tego względu skarżąca wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o rozłożenie na raty należności z tytułu składek wynikających z zaskarżonych decyzji i ze względu na trwające negocjacje w połowie października 2018 r. skarżąca wniosła o zawieszenie postępowania w każdej ze spraw na zgodny wniosek stron, na co nie wyrazili zgody pełnomocnicy ZUS. Umowę o rozłożenie na raty zaległych składek strony zawarły dopiero w dniu 21 grudnia 2018 r. Gdyby pełnomocnicy ZUS wcześniej wyrazili zgodę na zawarcie umowy o rozłożeniu należności na raty, nie byłoby potrzeby przeprowadzania i tak nielicznych rozpraw i przesłuchiwanie nielicznych świadków.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniosł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych dzieląc w całości rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie okazało się uzasadnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że jest to sprawa o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, a więc sprawa o prawo majątkowe. Wbrew sugestii skarżącego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, w którym przyjmuje się, że w przypadku, gdy przedmiotem sporu nie jest wysokość zobowiązania składkowego, ale wysokość samej podstawy wymiaru - wartość przedmiotu sporu stanowi różnica między zadeklarowaną przez płatnika składek podstawą wymiaru składek, a podstawą wymiaru należną według organu rentowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2012 r., II UK 312/11, LEX nr 1235842 i z dnia 8 listopada 2013 r., II UZ 61/13, LEX nr 1396417, a także z dnia 6 marca 2019 r., II UZ 1/19, LEX nr 2629832). Zatem w przypadku sporu, który nie dotyczy wysokości zobowiązania składkowego, ale wysokości samej podstawy wymiaru, wartość przedmiotu sporu wyraża się różnicą między podstawą wymiaru składek przyjętą przez płatnika składek, a podstawą wymiaru składek określoną w decyzji organu rentowego.

Ponadto podkreślić należy, że Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów w uchwale z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16, mającej moc zasady prawnej, przesądził już ostatecznie o słuszności przyjętego wcześniej przez sądy sposobu ustalania należnych kosztów w tego typu sprawach. Uchwała ta została wprawdzie podjęta na gruncie obowiązujących wówczas rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z 2002 r. i przed zmianą przepisów dotyczącą określenia wysokości należnych kosztów zastępstwa procesowego w sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym, które obecnie określone są stawką stałą, jednakże aktualność zachowały rozważania Sądu Najwyższego odnoszące się do kwestii spraw, w których przedmiotem sporu jest bądź to wysokość samych składek na ubezpieczenie społeczne, bądź (jak w tym przypadku) wysokość podstawy wymiaru składek. Sąd Najwyższy wprost bowiem wskazał, że w sprawach dotyczących wymiaru składki, minimalne stawki wynagrodzenia pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym (także adwokatem) powinny być ustalane z uwzględnieniem wartości przedmiotu sprawy (wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia), zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w odpowiednich przepisach kolejnych rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości, regulujących kwestię należnych opłat za czynności radców prawnych/adwokatów. Przepisy te mają bowiem niewątpliwie zastosowanie także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, co wynika choćby z tytułu rozdziału, w którym zostały umieszczone.

Jednocześnie rację ma skarżąca spółka, że orzekając o kosztach zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie należy uwzględnić fakt, iż organ rentowy po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego wydał 257 decyzji opartych na tej samej podstawie faktycznej i prawnej przeciwko płatnikowi, a winien był to uczynić w jednej decyzji i wówczas kwestia kosztów zastępstwa procesowego kształtowała by się zupełnie inaczej.

Zatem przyjmując, iż organ rentowy wydał by jedną decyzję obejmującą wszystkich pracowników (257 osób), co do których wydane zostały decyzje i która ustalała by łącznie różnicę składek na rzecz pracowników w kwocie 2.021.060,10 zł, to tak by się kształtowała wartość przedmiotu sporu w tej sprawie. Wówczas koszty zastępstwa procesowego dla strony wygrywającej postępowanie przed sądem pierwszej instancji należało by ustalić na podstawie § 2 pkt. 8 rozporządzenia i wynosiły by one 15.000 zł.

Sąd Apelacyjny mając powyższe na uwadze ustalił także, że Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim umarzając postępowanie w analogicznych, jak niniejsza, sprawach z odwołania płatnika składek zasądził od płatnika na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwotach:

- 450 zł (sprawa VI U 1047/18 – III A Uz 41/19)
- 17.820 zł (sprawa VI U 619/18 – III A Uz 45/19)
- 15.570 zł (sprawa VI U 518/18 – III A Uz 46/19)
- 10.890 zł (sprawa VI U 700/18 – III A Uz 54/19)

- 8.865 zł (sprawa VI U 733/18 – III A Uz 55/19)
- 9.585 zł (sprawa VI U 596/18 – III A Uz 58/19)
- 12.753 zł (sprawa VI U 519/18 – III A Uz 60/19)
- 12.195 zł (sprawa VI U 563/18 – III A Uz 61/19)
- 15.030 zł (sprawa VI U 550/18 – III A Uz 63/19)
- 14.985 zł (sprawa VI U 580/18 – III A Uz 68/19),
- 14.625 zł (sprawa VI U 770/18 – III A Uz 37/19),
- 12.330 zł (sprawa VI U 635/18 – III A Uz 57/19).

Przy czym, w sprawach III A Uz 37/19 i III A Uz 57/19 Sąd Apelacyjny rozpoznał już zażalenia płatnika oddalając je w całości, a więc orzeczenia zasądające od płatnika na rzecz organu rentowego kwoty 14.625 zł i 12.330 zł stały się prawomocne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dalsze zasądanie od płatnika na rzecz organu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem pierwszej instancji w oparciu o § 2 rozporządzenia, nawet przy uwzględnieniu – jak to uczynił sąd pierwszej instancji – odstąpienia w połowie od tych kosztów na mocy art. 102 k.p.c., należy uznać za niesprawiedliwe i rażąco zawyżone, jeżeli uwzględni się fakt, iż przy jednej decyzji koszty te kształtowałyby się na poziomie 15.000 zł, a obecnie płatnik już ma do zapłaty prawie podwójną taką kwotę, która wynikała by z § 2 pkt. 8 rozporządzenia.

Sąd Apelacyjny niezmiennie podziela utrwalone już stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w postanowieniu z dnia 11 maja 2012 r., I UZ 17/12 (OSNP 2013/11-12/141), w którym Sąd ten przyjął, że wydanie przez organ rentowy wielu decyzji dotyczących wysokości podstawy składek na ubezpieczenie społeczne osobno do każdego ubezpieczonego (pracownika tego samego pracodawcy) nie powinno przekładać się na zwielokrotnienie kosztów zastępstwa procesowego stron. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego orzeczenia wskazał, że konieczność rozdzielania spraw przez wydanie osobnych decyzji wobec każdego z ubezpieczonych o ustaleniu wysokości składek, które opłacić ma jeden płatnik, nie jest oczywista. Sąd Najwyższy przyjmował, że możliwe jest objęcie jednym wyrokiem wielu decyzji ustalających płatnikowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne zatrudnionych pracowników (por. postanowienie z dnia 17 kwietnia 2009 r., II UZ 12/09, OSNP 2010/23-24/301), rozbieżnie oceniając tylko dopuszczalność skargi kasacyjnej w takich sprawach (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2010 r., I UZ 29/10, z dnia 7 kwietnia 2010 r., I UZ 8/10 i z dnia 20 września 2010 r., I UZ 116/10 – niepublikowane). Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, że nadał znaczenie okoliczności wydania indywidualnych decyzji zwłaszcza przy ocenie zaistnienia szczególnego przypadku przewidzianego w art. 102 k.p.c. Wskazał, że wynikiem postępowania toczącego się w przedmiocie ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jednego pracodawcy powinna być jedna decyzja skierowana do płatnika składek, jako jednego dłużnika. Wydanie wielu decyzji (dotyczących każdego zainteresowanego pracownika z osobna) jest zabiegiem czysto technicznym i nie powinno się przekładać na zwielokrotnienie kosztów pomocy prawnej udzielonej stronom. W takiej sytuacji nakład pracy pełnomocników stron we wszystkich sprawach nie jest o wiele większy, niż gdyby prowadzona była jedna sprawa z udziałem wszystkich zainteresowanych. Taka niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawilóści sprawy i nakładu pracy pełnomocnika, przy uwzględnieniu przedmiotu sporu oraz przebiegu postępowania sądowego, przemawiała za uznaniem takiej sytuacji za wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c. (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II UZP 1/14, OSNP 2014/12/168; a także postanowienia tego Sądu z dnia 25 maja 2018 r., I UK 470/17, LEX nr 2508653 i I UK 353/17, LEX nr 2553875).

Sąd Apelacyjny w całości podzielając powyższe stanowisko - oraz mając też na uwadze, że w rozpoznawanej sprawie pełnomocnicy obu stron przedstawiają stanowiska, które są tożsame z argumentacją przedstawioną we wszystkich rozpoznanych sprawach z odwołań płatnika, co oznacza, że nakład pracy poniesionej przez pełnomocników na przygotowanie (opracowanie) tych stanowisk jest zdecydowanie mniejszy w kolejnych analogicznych sprawach - uznał, że ma ono zastosowanie w niniejszej sprawie. Dlatego, sąd odwoławczy przyjął, że w sprawie nie ma podstaw do mnożenia kolejnych kosztów na rzecz organu rentowego i uwzględniając zażalenie oraz będąc związanym jego wnioskiem zmienił zaskarżone orzeczenie i zasądził od płatnika na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji w stawce podstawowej liczonej od każdej decyzji objętej niniejszą sprawą, odstępując od obciążenia płatnika kosztami tego zastępstwa w pozostałym zakresie (art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 386 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt. 8 rozporządzenia w związku z art. 102 k.p.c. i § 9 ust. 2 rozporządzenia).

Powyższe - uznanie, że w sprawie nie powinny być dalej mnożone koszty między stronami - legać także u podstaw odstąpienia od obciążenia organu rentowego kosztami zastępstwa procesowego płatnika w postępowaniu zażaleniowym (art. 102 k.p.c.).

Ponadto sąd odwoławczy nie uwzględnił wniosku skarżącej spółki o rozważanie przedstawienia Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, które dotyczyć miało tego, czy sprawa o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne jest sprawą o podleganie ubezpieczeniom społecznym, a w konsekwencji, czy do niezbędnych kosztów procesu w sprawie wszczętej na skutek odwołania od decyzji organu rentowego ustalającej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 2 rozporządzenia, czy też stawkę minimalną określoną w § 9 ust. 2 tego rozporządzenia.

Sąd Apelacyjny miał bowiem na uwadze, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż o dopuszczalności wystąpienia z zagadnieniem prawnym nie decyduje sama przez się ani praktyczna doniosłość podniesionego w nim problemu, ani odnotowanie rozbieżności w jego rozwiązywaniu w doktrynie czy orzecznictwie innych sądów niż sądy powszechne i Sąd Najwyższy, lecz to, czy sąd odwoławczy sam ma rzeczywiste wątpliwości co do sposobu jego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2005 r., III SZP 2/05, OSNP 2006/19-20/312 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 1998 r., III CZP 24/98, LEX nr 50682). Zagadnienie prawne musi również budzić poważne wątpliwości sądu meriti i z tej przyczyny sąd drugiej instancji powinien wykazać, że dotychczasowe orzecznictwo nie daje wystarczających podstaw do usunięcia poważnych wątpliwości prawnych oraz wskazać różne możliwości rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego. (...) Przy czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalono następujące kryteria, które musi spełnić każde zagadnienie prawne stanowiące przedmiot pytania sądu drugiej instancji: musi być sformułowane na podstawie okoliczności mieszczących się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z ustaleń dokonanych przez sąd; musi mieć charakter abstrakcyjny i dotyczyć wykładni przepisów, a nie sposobu rozstrzygnięcia sprawy; musi pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, tak aby udzielenie odpowiedzi było niezbędne do rozpoznania środka odwoławczego; musi dotyczyć zagadnienia prawnego budzącego rzeczywiście poważne wątpliwości; musi być zagadnieniem "do rozstrzygnięcia", a nie "do uzupełnienia" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2017 r., III SZP 2/17, LEX nr 2397586).

Sąd odwoławczy, rozpoznając zażalenie skarżącej spółki oraz zapoznając się z obszerną argumentacją zaprezentowaną we wniosku o rozważenie potrzeby przedstawienia Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia wspomnianego zagadnienia prawnego, doszedł do przekonania, że nie zaistniały powoływane wyżej okoliczności, które uzasadniałyby skierowanie do Sądu Najwyższego takiego pytania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, którego poglądy również podziela w całości tutejszy sąd, nie istnieją wątpliwości co do powyższej kwestii.

W rozpoznawanych sprawach organ rentowy wydał decyzje, w których wskazał, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne poszczególnych

zainteresowanych z tytułu umów o prace u płatnika składek należy wliczyć przychody osiągnięte przez zainteresowanych w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach z tytułu wykonywania pracy w ramach zawartych z Centrum (...) sp. z o. o. umów cywilnoprawnych. W zaskarżonych decyzjach zatem została ustalona podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne zainteresowanych.

Zatem w sprawie należy mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie prezentuje utrwalone stanowisko, iż w sprawach o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne o wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia decyduje różnica spornej wysokości składek na ubezpieczenia społeczne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 14 lutego 2014 r., III UK 77/12, LEX nr 1619107; 6 lutego 2008 r., II UZ 49/07, OSNP 2009/11-12/162; 6 maja 2008 r., I PZ 6/08, OSNP 2009/17-18/232; 24 maja 2012 r., II UZ 16/12, LEX nr 1222163; 17 kwietnia 2009 r., II UZ 12/09, OSNP 2010/23-24/301; 21 maja 2010 r., I UZ 38/10, LEX nr 1515366; 7 kwietnia 2010 r., I UZ 8/10, LEX nr 1620499; 6 marca 2019 r., II UZ 1/19, LEX nr 2629832). Wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie o wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne równa jest różnicy między wysokością składki wskazywaną przez skarżącego (ubezpieczonego, płatnika składek) i wysokością należną, ustaloną w zaskarżonej decyzji za okres sporny - art. 22 k.p.c. w związku z art. 398 2 § 1 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 29 października 2014 r., II UZ 44/14, LEX nr 1551902; 15 października 2014 r., I UZ 16/14, LEX nr 1777869; 12 sierpnia 2014 r., I UZ 7/14, LEX nr 1500663; 27 lutego 2014 r., II UZ 77/13, LEX nr 1441274; 7 listopada 2013 r., II UZ 59/13, LEX nr 1391553; 24 maja 2012 r., II UZ 16/12, LEX nr 1222163).

Z kolei, w postanowieniu z dnia 20 lipca 2017 r., I UZ 20/17 (LEX nr 2382452), a także z dnia 14 marca 2019 r., I UZ 58/18 (LEX nr 2640717) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że osoba wykonująca pracę na rzecz swojego pracodawcy na podstawie umów cywilnych zawartych z pracodawcą albo z osobą trzecią, z którą także łączy pracodawcę umowa, podlega obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik (art. 8 ust. 2a ustawy systemowej), a płatnikiem składek z tytułu tego ubezpieczenia jest jej pracodawca. Na tym kwestia podlegania przez nią ubezpieczeniom społecznym się wyczerpuje. W związku tym sprawa o opłacenie przez pracodawcę składki w wysokości wynikającej z przychodu uzyskanego przez pracownika na podstawie umowy o pracę i umowy zlecenia (lub innej umowy o świadczenie usług) wykonywanej na rzecz tego pracodawcy dotyczy jedynie wysokości składki a nie objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, gdyż przedmiotem postępowania w takiej sprawie jest jedynie ustalenie właściwej kwoty podstawy wymiaru składki i wysokości składki, a nie samo podleganie ubezpieczeniom społecznym. Jest to zatem sprawa o prawa majątkowe, w której o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia nie niższa niż dziesięć tysięcy złotych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r., I UZ 55/16, LEX nr 2216194 i z dnia 29 listopada 2016 r., II UZ 49/16, LEX nr 2202501 oraz powołane tam orzeczenia).

Wobec powyższego nie budziło wątpliwości interpretacyjnych Sądu Apelacyjnego, że w niniejszej sprawie wysokość kosztów należnych organowi rentowemu tytułem zwrotu kosztów procesu należało ustalić mając na uwadze wartość przedmiotu sporu określoną w podany wyżej sposób. Tym samym brak było podstaw, wobec jednolitego stanowiska Sądu Najwyższego w tym zakresie, aby kierować do tegoż Sądu pytanie prawne.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji postanowienia.

Beata Górka Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk